

UZASADNIENIE

Powodowie P. K. (1), M. S. (1), M. P. (1) wnieśli przeciwko P. C. o zapłatę solidarnie kwoty 3341,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 3175,71 zł od dnia 4 lutego 2018 r. do dnia zapłaty, w tym kwoty 165,95 zł tytułem kosztów odzyskiwania należności oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu, powodowie wskazali, że pozwany zlecił im przeprowadzenie naprawy pojazdu, którą powodowie wykonali, wobec czego wystawili na rzecz pozwanego fakturę Vat na kwotę 3175,71 zł, której pozwany mimo upływu terminu płatności nie uiścił na rzecz powodów.

Nakazem zapłaty z dnia 14 stycznia 2019 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W przepisany terminie pozwany wniósł sprzeciw, zaskarżając nakaz w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany zakwestionował roszczenie co do zasady jak i co do wysokości, podnosząc zarzut niewykazania przez powodów aby pozwany faktycznie zlecił im przeprowadzenie naprawy pojazdu stanowiącego jego własność. Nadto na zleceniu warsztatowym nie wskazano danych pozwanego, jak również na ww. dokumencie brak jest podpisu klienta. Finalnie pozwany kwestionując zasadność wystawienia faktury VAT nie dokonał jej zaksięgowania w rejestrze zakupów VAT.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 11 stycznia 2018 r. w warsztacie prowadzonym przez powodów P. K. (1), M. S. (1) oraz M. P. (1) prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) spółka cywilna P. K., M. S., M. P., sporządzono zlecenie warsztatowe dotyczące pojazdu o nr rej. (...), obejmującego wymianę pompy adblue. Na zleceniu wskazano koszt naprawy układu adblue - 700 zł, diagnostyki komputerowej - 100 zł, materiału- 30 zł, pompy- 1350 zł oraz zestawu naprawczego pompy- 401,88zł.

Dnia 27 stycznia 2018 r. wystawiono na rzecz P. C., prowadzącego działalność gospodarcza pod firmą (...) fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 3175,71 zł, z terminem płatności do dnia 3 lutego 2018 r.

Dowód:

- zlecenie warsztatowe nr 20/1/2018 k. 15;
- faktura VAT nr (...) k. 16;
- zeznania powoda M. P. (1) k. 78.

Pismem z dnia 19 listopada 2018 r. powodowie wezwali pozwanego do niezwłocznej zapłaty kwoty 3376,87 zł, na którą składały się kwoty 3175,71 zł tytułem należności wynikającej z wystawionej faktury VAT oraz kwota 201,16 zł tytułem skapitalizowanych odsetek.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 19 listopada 2018 r. k. 17;
- zeznania M. P. (1) k. 78.

Pozwany nie uregulował należności i nie zaksięgował należności wynikającej z faktury w rejestrze zakupów VAT.

Dowód:

- rejestr zakupów VAT pozwanego k. 30-34,

- rejestr zakupu vat, k. 56a.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Powodowie dochodzili w niniejszej sprawie należności, wynikającej z umowy o dzieło uregulowanej na podstawie art. 627 kc przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

W sprawie sporna między stronami była okoliczność zawarcia umowy, jej treści, a w konsekwencji zasadność obciążenia pozwanego kosztami naprawy pojazdu.

W ocenie Sądu, na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym przesłuchania powoda M. P. (1), nie sposób było uznać aby między stronami doszło do skutecznego zawarcia umowy, a w szczególności jej treści.

Po pierwsze podkreślić należy, że brak jest jakiegokolwiek dowodu, który wskazywałby wprost na zawarcie między stronami umowy o określonej treści. Powód przedłożył do pozwu dokument zatytułowany „zlecenie warsztatowe”. Jednakże po pierwsze nie jest on opatrzony podpisem pozwanego – lub jego pełnomocnika. Po drugie nie sposób jednoznacznie stwierdzić, kto miał być zleceniodawcą. Jako nazwę firmy wpisano wyłącznie (...), co nie tylko nie odpowiada danym pozwanego, lecz również nazwie działalności gospodarczej, którą prowadzi. Po trzecie nie wynika z niego, kto odebrał pojazd po naprawie.

Co więcej nawet z przesłuchania powoda nie sposób było stwierdzić, kto w rzeczywistości miał zlecić naprawę, a tym samym zawrzeć umowę. Powód wskazywał, że kojarzy jedynie współpracownika pozwanego, lecz nie był nawet w stanie podać jego danych osobowych. Nadto z twierdzeń powoda wynikało, że również odbiorcą pojazdu po naprawie nie był pozwany, ani nawet ów „współpracownik” pozwanego lecz inna nieustalona osoba. Dodatkowo sam powód przyznawał, że raz nawiązał kontakt z pozwanym który stwierdził, że „pokłócił się z osobą odpowiedzialną za samochody w firmie”. Zdaniem sądu również to świadczy o uzasadnionej wątpliwości co do rzeczywistego zleceniodawcy naprawy, skoro pozwany jeszcze w postępowaniu przedsądowym, co najmniej nie potwierdzał upoważnienia do zlecenia naprawy.

Nadto wystawiona przez powodów faktura nie została ujęta w rejestrze zakupów VAT pozwanego, co również potwierdza stanowisko pozwanego.

Żadnych nowych ustaleń w sprawie nie mógł wnieść również dowód z wydruku wiadomości sms, jaką powód miał otrzymać od osoby zlecającej naprawę. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że wiadomość ta była wysłana 30.12.2017r., a więc jeszcze przed zleceniem naprawy (11.01.2018r.), za którą zapłaty żądają powodowie. Tym samym korespondencja nie mogła w żaden sposób dotyczyć spornej umowy i była nieprzydatna do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Przyjmując więc nawet, że istotnie powodowie dokonali naprawy pojazdu, to zdaniem sądu na podstawie zebranych w sprawie dowodów i w kontekście stanowiska pozwanego, nie sposób było przyjąć, kto był drugą stroną umowy. Skoro pozwany zaprzeczał aby zlecił naprawę, to powód winien był wykazać, że to właśnie pozwany lub osoba przez niego upoważniona zawarła umowę o dzieło. Tymczasem na podstawie zaoferowanego materiału dowodowego nie sposób uznać, kto był w rzeczywistości osobą zlecającą. Powód nie był w stanie wskazać nawet imienia i nazwiska osoby rzekomo działającej z upoważnienia pozwanego, zaś pozwany temu zaprzeczył – a co więcej jeszcze przed złożeniem pozwu wskazywał na brak upoważnienia (konflikt) z osobą odpowiedzialną za pojazdy. Tym samym nie sposób wykluczyć, że owa nieustalona osoba istotnie działała bez upoważnienia. Przede wszystkim zaś nie sposób uznać, że powód niewątpliwie wykazał zawarcie umowy z pozwanym lub osobą działającą w jego imieniu i na jego rzecz.

Nie sposób również pomijać okoliczności, że sprawa ma charakter gospodarczy, a więc powód jako profesjonalista zobowiązany był do staranności przy zawieraniu umowy. W warunkach obrotu gospodarczego, przedsiębiorca działając celem osiągnięcia zysku, musi nie tylko ze szczególną starannością wykonywać swoją pracę, lecz również jest zobowiązany do właściwej staranności przy jej prowadzeniu. Powodowie niewątpliwie nie uczynili za dość tym wymaganiom, nie tylko przyjmując zlecenie od nieustalonej osoby, bez żadnego potwierdzenia zawarcia umowy, czy tożsamości kontrahenta, lecz również wydając pojazd zupełnie nieznanemu osobie, bez jakiegokolwiek potwierdzenia odbioru pojazdu.

Mając powyższe na uwadze wobec niewykazania przez powodów roszczenia co do zasady powództwo podlegało oddaleniu w całości, jak również wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, albowiem w ocenie Sądu, wobec niewykazania stosunku łączącego strony, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego obciążającego stronę powodową kosztami jawiło się jako bezzasadne.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje podstawę prawną w art. 98 § 1 k.p.c.

Natomiast w pkt. III orzeczono o zwrocie na rzecz powodów niewykorzystanej zaliczki w niniejszej sprawie w wysokości 1000 zł.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)